Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 24.01.2022 www.osw.waw.pl

Rosyjska demonstracja siły na Białorusi i oceanie światowym

Andrzej Wilk

W połowie stycznia obserwowana od kilku tygodniu nadzwyczaj intensywna aktywność szkoleniowa Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (FR) została poszerzona o nowe elementy. Rozpoczęto przygotowania do zaplanowanych na luty wspólnych z armią białoruską nadzwyczajnych ćwiczeń „Sojusznicza Stanowczość 2022", a także niezapowiadanej wcześniej serii ćwiczeń Marynarki Wojennej FR na oceanie światowym.

W ćwiczenia „Sojusznicza Stanowczość 2022" zaangażowane zostały siły Wschodniego Okręgu Wojskowego (OW), wyznaczone do realizacji zadań wsparcia komponenty Sił Powietrzno-Kosmicznych i Wojsk Powietrzno-Desantowych, jak również – zgodnie z deklaracją Mińska – „prawie całe Siły Zbrojne Białorusi". Organizatorzy nie podali łącznej liczby uczestników, natomiast z pojawiających się wyliczeń zaangażowanych sił wynika, że w całym przedsięwzięciu weźmie udział 60–80 tys. żołnierzy Rosji i Białorusi. Ćwiczenia zainicjowano rozpoczętym 14 stycznia tzw. niezapowiedzianym sprawdzianem gotowości bojowej sił Wschodniego OW. Tego samego dnia pododdziały z pierwszorzutowych związków taktycznych Wschodniego OW na platformach kolejowych zostały skierowane w kierunku zachodnim (9,5 tys. km), przy czym dopiero 18 stycznia pojawiła się informacja potwierdzająca, że zdążają one na Białoruś, gdzie zaczęły docierać dzień później. Faza przygotowawcza – przemieszczenie jednostek rosyjskich na Białoruś i utworzenie wspólnego zgrupowania wojsk „na zagrożonych kierunkach" – ma potrwać do 9 lutego. Fazę aktywną – żołnierze z obu państw mają ćwiczyć na sześciu poligonach w obwodach brzeskim i grodzieńskim – zapowiedziano na okres od 10 do 20 lutego.

20 stycznia Moskwa ogłosiła serię przedsięwzięć szkoleniowych z zakresu „obrony interesów narodowych Federacji Rosyjskiej na oceanie światowym", w które zaangażowane zostały wszystkie związki operacyjne Marynarki Wojennej FR (cztery floty i jedna flotylla). Łącznie w ćwiczeniach pod wspólną komendą (głównodowodzącego Marynarki Wojennej FR adm. Nikołaja Jewmienowa) ma wziąć udział 140 okrętów i jednostek zabezpieczenia, a także ponad 60 statków powietrznych, 1 tys. egzemplarzy ciężkiego uzbrojenia i sprzętu wojskowego oraz ok. 10 tys. żołnierzy. W omawianą serię przedsięwzięć należy wpisać obserwowane od 17 stycznia przejście przez cieśniny duńskie na Morze Północne dużych okrętów desantowych (w tym trzech jednostek Floty Północnej, które wcześniej miały przebywać na Bałtyku).

Komentarz

- Ćwiczenia „Sojusznicza Stanowczość 2022" i serię przedsięwzięć Marynarki Wojennej FR łączy charakter strategiczny. Ponadto wpisują się one w szereg prowadzonych

równocześnie, nieprzerwanie od rozpoczęcia zimowego okresu szkolenia armii rosyjskiej (1 grudnia 2021 r.), ćwiczeń poligonowych z udziałem jednostek we wszystkich związkach operacyjnych (armiach, korpusach i flotach) na całym terytorium Rosji. Należy je traktować jako kolejny szczebel presji na Zachód – przy czym geografia i charakter przedsięwzięć świadczą o tym, że jej głównym adresatem nie jest Ukraina (aczkolwiek skierowanie na zachód jednostek z Dalekiego Wschodu bez podawania – przez cztery dni – ich celu stanowiło ewidentną sugestię rozbudowy zgrupowania uderzeniowego), lecz państwa NATO i szerzej wspólnoty zachodniej, a także sojusznicy Stanów Zjednoczonych z regionu Azji i Pacyfiku. Z tymi ostatnimi wiąże się niespotykane wcześniej przesunięcie doborowych jednostek z Dalekiego Wschodu do Europy. Należy je odczytywać jako demonstrację (noszącej znamiona sojuszu wojskowego) zgodności interesów Rosji i Chin, pozwalającej Moskwie na wykorzystanie rosyjskiego lokalnego potencjału militarnego z Dalekiego Wschodu, a tym samym przynajmniej częściowe nieformalne powierzenie Pekinowi odpowiedzialności za bezpieczeństwo Rosji na kierunku wschodnim.

- Rosyjsko-białoruska „Sojusznicza Stanowczość 2022” ma charakter bezprecedensowy. Po raz pierwszy ćwiczenia strategiczne (nie tylko w wymiarze dwustronnym, lecz także w skali wewnątrzrosyjskiej) prowadzone są zimą. Również po raz pierwszy głównym uczestnikiem po stronie rosyjskiej nie są siły Zachodniego OW, w dodatku nie są to ani siły żadnego z pozostałych okręgów wojskowych przygotowywanych do działań na kierunku zachodnim (Południowego OW i Północnego-Arktycznego, sformowanego na bazie Floty Północnej), ani siły przygotowywanego do działań w charakterze drugiego rzutu strategicznego na omawianym kierunku Centralnego OW. Stanowiące trzon rosyjskiego kontyngentu na ćwiczenia „Sojusznicza Stanowczość 2022” siły Wschodniego OW będą ćwiczyły na poligonach w Europie (w dodatku poza Rosją) po raz pierwszy. Poprzednie zaangażowanie jednostek z Dalekiego Wschodu na europejskim teatrze działań wojennych miało miejsce w warunkach bojowych w latach 1941–1945. Ponadto po raz pierwszy okręg wojskowy armii rosyjskiej będzie wykonawcą więcej niż jednego ćwiczenia strategicznego w roku kalendarzowym – późnym latem br. przypada kolejna edycja strategicznych ćwiczeń dowódczo-sztabowych „Wschód 2022” (poszczególne okręgi wojskowe organizują przedsięwzięcia tego szczebla raz na cztery lata i przygotowują się do nich blisko rok, z wyjątkiem Zachodniego OW, który wraz z armią białoruską przeprowadza ćwiczenia strategiczne co dwa lata). Również po stronie białoruskiej ćwiczenia stanowią novum – są pierwszym przedsięwzięciem strategicznym armii białoruskiej w zimie oraz odbywają się z jednostkami rosyjskimi, z którymi wcześniej ona nie współdziałała. Będą to zarazem pierwsze ćwiczenia Sił Zbrojnych Białorusi, w których wezmą one udział w całości (ćwiczeń w takiej skali armia białoruska nie przeprowadziła nigdy, także w okresie letnim).
- Ćwiczenia „Sojusznicza Stanowczość 2022” stanowią skrajny przykład demonstracji siły, którego efekt mogłoby zniwelować jedynie przerzucenie do Europy całości potencjału uderzeniowego Wschodniego i Centralnego OW. Mimo utrzymywania zgrupowań wyznaczonych dla określonych kierunków strategicznych Siły Zbrojne FR manifestują ich wszechstronność i przygotowanie do działania w każdych warunkach geograficznych i pogodowych (w listopadzie 2021 r. podobną demonstracją, jednak na dużo mniejszą

skalę i bez rozmachu geograficznego, było przerzucenie na Krym pododdziałów wyznaczonej do działań na Kaukazie 49. Armii Ogólnowojskowej Południowego OW). Drugorzędną w zestawieniu z powyższym rolę odgrywa manifestowanie możliwości zorganizowania w stosunkowo krótkim czasie strategicznego przerzutu wojsk pomiędzy teatrami działań wojennych, które to działanie armia rosyjska ćwiczyła począwszy od 2004 r. wielokrotnie, systematycznie zarazem rozbudowując niezbędny potencjał w zakresie transportu kolejowego i powietrznego.

- Rosja i Białoruś nie podały łącznej liczby uczestników ćwiczeń, jednak informacje na temat sił zaangażowanych w „Sojuszniczą Stanowczość 2022" wskazują na całkowite zlekceważenie przez oba państwa ograniczeń wynikających z *Dokumentu wiedeńskiego o środkach budowy zaufania i bezpieczeństwa* (w ramach OBWE). Z zaangażowania praktycznie całej armii białoruskiej, której łączna liczebność wynosi 45 tys. żołnierzy, wynika, że bezpośrednio w fazie aktywnej (na poligonach) może ona zaangażować nawet 15 tys. żołnierzy równocześnie (*Dokument wiedeński*... wymaga wcześniejszej notyfikacji i dopuszczenia zewnętrznych obserwatorów przy zaangażowaniu powyżej 13 tys. żołnierzy). Należy bowiem pamiętać, że działania poligonowe (a także prowadzone w normalnym trybie działania bojowe) to jedynie część aktywności sił zbrojnych – konieczne jest pozostawienie sił realizujących inne zadania (stała obrona obiektów, służba garnizonowa etc.), zabezpieczających ćwiczące wojska (w miejscach stałej dyslokacji, w liniach komunikacyjnych i na bezpośrednim zapleczu), a także przygotowujących drugie rzuty, zmiany rezerwy etc. Z kolei ze strony rosyjskiej w ćwiczeniach weźmie udział 30–35 tys. żołnierzy – tyle wynosi łączna liczebność ujawnionych dotychczas jako uczestnicy „Sojuszniczej Stanowczości 2022" jednostek Wschodniego OW. Nie oznacza to jednak, że są one przerzucane na Białoruś w całości. Na białoruskich poligonach będzie ćwiczyło co najmniej 10 tys. rosyjskich żołnierzy, co stanowi liczbę ponad dwukrotnie większą niż deklarowana przez Moskwę liczba żołnierzy wysyłanych na Białoruś w ramach ćwiczeń „Zapad" (łączna liczba uczestników ćwiczeń „Zapad" na terytorium Rosji i Białorusi przekracza 100 tys., przy czym kontyngent rosyjski delegowany na poligony sojusznika faktycznie stanowi niewielką część wszystkich uczestników).
- Za demonstrację, której głównymi adresatami są Stany Zjednoczone i ich sojusznicy, należy uznać ćwiczenia praktycznie całego potencjału Marynarki Wojennej FR. Z zapowiedzi wynika, że w przedsięwzięciach weźmie udział praktycznie cały komponent uderzeniowy, w tym atomowe okręty podwodne. Zadeklarowane wielkości całkowicie pomijają jednak liczbę zaangażowanych w ćwiczenia marynarzy – załóg okrętów, a także obsługi nabrzeżnej, których liczbę należy oceniać na co najmniej 20 tys. (poza wymienionymi 10 tys. żołnierzy formacji lotniczych i brzegowych rosyjskiej floty). Również geografia ćwiczeń wskazuje, że będą one miały przede wszystkim wydźwięk antyamerykański – gros przedsięwzięć głównych zgrupowań Marynarki Wojennej FR (z Floty Północnej i Floty Oceanu Spokojnego) ma być zrealizowane na północnych obszarach Atlantyku i Pacyfiku, Oceanie Arktycznym oraz Morzu Śródziemnym.
- W kontekście potencjalnego rosyjskiego uderzenia na Ukrainę należy postrzegać przerzucenie do Europy dodatkowych wojsk z azjatyckiej części Rosji, jak również – wysoce prawdopodobne – przejście w ciągu jednego–dwóch tygodni zgrupowania

okrętów desantowych Floty Bałtyckiej i Floty Północnej na Morze Czarne. O ile jednak drugie z wymienionych przedsięwzięć stanowiłoby realne wzmocnienie potencjału Floty Czarnomorskiej w przypadku planowania operacji desantowej (np. w celu szybszego opanowania Odessy), o tyle pierwsze z nich daje potencjalnemu dowódcy operacji nieco większą swobodę doboru jednostek dostępnych do wykorzystania w fazie lądowo-powietrznej. Z perspektywy stricte wojskowej do osiągnięcia maksymalnego celu militarnego – zniszczenia Sił Zbrojnych Ukrainy i opanowania punktów węzłowych na jej terytorium – wystarczający jest już potencjał graniczących z Ukrainą Zachodniego i Południowego OW. Z punktu widzenia operacji na pełną skalę istotna jest natomiast obecność jednostek rosyjskich na Białorusi, niezależnie od tego, z jakiego rejonu Rosji zostały lub zostaną przerzucone. Obwód brzeski (na tamtejszych poligonach odbędą się główne przedsięwzięcia fazy aktywnej ćwiczeń „Sojusznicza Stanowczość 2022") stanowi naturalny rejon wyprowadzenia pomocniczego (w skali całej operacji) uderzenia na kierunku Łuck–Lwów i dalej w stronę Zakarpacia, co pozwoliłoby odciąć Ukrainę od wsparcia drogą lądową z Zachodu. Należy przyjąć, że wspólne ćwiczenia oznaczają faktyczną zgodę Mińska na ewentualne wykorzystanie terytorium Białorusi do agresji przeciwko Ukrainie, jeśli do takowej dojdzie.